MUSICA CAMPANARUM

Z dziejów badań nad dawnymi dzwonami

Krzysztof Maciej Kowalski

MUSICA CAMPANARUM

Z dziejów badań nad dawnymi dzwonami

WYDAWNICTWO UNIWERSYTETU GDAŃSKIEGO
GDAŃSK 2022

Recenzent
dr hab. Marceli Tureczek, prof. UZ

Redaktor Wydawnictwa
Anna Świtalska-Jopek

Tłumaczenie streszczenia na j. angielski
Monika Szuba

Projekt okładki i stron tytułowych
Studio Spectro

Skład i łamanie
Mariusz Szewczyk

Publikacja sfinansowana
ze środków Wydziału Historycznego Uniwersytetu Gdańskiego

© Copyright by Uniwersytet Gdański
Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego

ISBN 978-83-8206-309-7

Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego
ul. Armii Krajowej 119/121, 81-824 Sopot
tel. +48 58 523 11 37, tel. kom. +48 725 991 206
e-mail: wydawnictwo@ug.edu.pl
wydawnictwo.ug.edu.pl

Księgarnia internetowa: wydawnictwo.ug.edu.pl/sklep/

Druk i oprawa
Zakład Poligrafii Uniwersytetu Gdańskiego
ul. Armii Krajowej 119/121, 81-824 Sopot
tel. +48 58 523 14 49

Pamięci Profesora
Waltera Kocha (1942–2019)

Spis treści

Przedmowa 9

Średniowieczne dzwoneczki pielgrzymie i dekoracyjne odkryte w miastach Pomorza Nadwiślańskiego 13

Dawne dzwony w kościołach klasztornych Pomorza Nadwiślańskiego. Studium kampanologiczne 29

Ekspertyzy muzykologiczne Gustava Seipelta w tece *Die musikalische Untersuchung der Glocken (1917–1918)*, należącej do zespołu archiwalnego Schloßbauverwaltung Marienburg 74

O historii dzwonów kościelnych i ich znaczeniu jako instrumentów muzycznych w świetle prekursorskich w Polsce opracowań kampanologicznych ks. Jana Wiśniewskiego (1891–1939) 89

Prałat Florian Oberchristl i jego fundamentalna książka o kampanologii diecezji Linz z 1941 roku 109

Patriotyczne teksty i sceny na dzwonach w obiektach sakralnych na terytorium II Rzeczypospolitej w świetle druków reklamowych odlewni Braci Felczyńskich i wybranej karty pocztowej 127

Inskrypcje na dzwonkach rowerowych. Małe studium z epigrafiki mikrokampanologicznej 141

Nota bibliograficzna 169

Summary 171

Przedmowa

Autor oddaje w ręce pasjonatów kampanologii kolejną książkę. Zawiera ona studia i materiały poświęcone kampanologii historycznej, która od wielu lat stanowi jedno z jego wiodących zainteresowań badawczych. Wyniki badań kampanologicznych autor zaprezentował dotąd w trzech publikacjach poświęconych dawnym dzwonom: *Inskrypcje na dzwonach gotyckich w Prusach. Studium z epigrafiki kampanologicznej* (Gdańsk 2006), *Tubae Dei. Studia kampanologiczne* (Gdańsk 2006) i *Vocor Augustinus. Zabytki dawnej kultury religijnej w Piasecznie* (Grajewo 2015). Większość artykułów zamieszczonych w niniejszej książce ukazała się wcześniej w materiałach pokonferencyjnych ogólnopolskich oraz międzynarodowych sympozjów kampanologicznych i epigraficznych.

Pierwszy artykuł, *Średniowieczne dzwoneczki pielgrzymie i dekoracyjne odkryte w miastach Pomorza Nadwiślańskiego*, opisuje dawne obiekty należące do mikrokampanologii. Praca ta powstała na osnowie referatu wygłoszonego w 2006 r. w Toruniu na konferencji ogólnopolskiej, poświęconej odlewnictwu w Polsce.

Obszerny tekst *Dawne dzwony w kościołach klasztornych Pomorza Nadwiślańskiego* dotyczy pomorskiej kampanologii klasztornej. Jego podstawę stanowi wystąpienie w ramach międzynarodowej konferencji naukowej zatytułowanej „Klasztor i muzyka od średniowiecza do czasów współczesnych", która odbyła się w klasztorze oo. Paulinów na Jasnej Górze w Częstochowie w 2015 r.

Artykuł trzeci, *Ekspertyzy muzykologiczne Gustava Seipelta w tece* Die musikalische Untersuchung der Glocken (1917–1918), *należącej do zespołu*

archiwalnego Schloßbauverwaltung Marienburg, stanowi polską wersję referatu pt. *Музыкологические экспертизы Густава Сеипельта (Gustav Seipelt) в собрании* Die musikalische Untersuchung der Glocken (1917–1918), *принадлежащем к архивному сбору Schloßbauverwaltung Marienburg*, wygłoszonego na międzynarodowym kongresie w Mińsku „500 gadou belaruskogo knigadrukavania" (Biblioteka Narodowa Białorusi, 2017).

Kolejny tekst, *O historii dzwonów kościelnych i ich znaczeniu jako instrumentów muzycznych w świetle prekursorskich w Polsce opracowań ks. Jana Wiśniewskiego (1891–1939)*, został zaprezentowany podczas międzynarodowej konferencji kampanologicznej w Kiwercach na Ukrainie, zorganizowanej przez Muzeum Dzwonów w Łucku w 2017 r.

Artykuł piąty, *Prałat Florian Oberchristl i jego fundamentalna książka o kampanologii diecezji Linz z 1941 roku*, powtarza z pewnymi zmianami treść referatu wygłoszonego na międzynarodowym sympozjum poświęconym współczesnej kampanologii w Supraślu w 2018 r.

Problematykę ofert ludwisarni Felczyńskich porusza tekst szósty, *Patriotyczne teksty i sceny na dzwonach w obiektach sakralnych na terytorium II Rzeczypospolitej* w *świetle druków reklamowych odlewni Braci Felczyńskich i wybranej karty pocztowej*, niezwykle interesujący ze względu na zawarte w nim akcenty patriotyczne. Ukazał się on w wydawanych przez KUL „Rocznikach Teologicznych" (Lublin 2014).

Ostatni artykuł stanowi zmienioną wersję referatu pt. *Inskrypcje na dzwonkach rowerowych. Małe studium z epigrafiki mikrokampanologicznej*, wygłoszonego na konferencji epigraficznej w Zielonej Górze w 2014 r.

Informacje szczegółowe dotyczące poszczególnych wydań zaprezentowanych studiów i materiałów kampanologicznych zostały podane w nocie bibliograficznej zamieszczonej na końcu publikacji.

Autor niniejszej książki jest przekonany, iż zawarte w niej teksty zaznajomią czytelników z problematyką szeroko rozumianej kampanologii historycznej. Dostarczą im one również wiedzy na temat dzwonów, dzwonków i dzwoneczków funkcjonujących w kulturze dawnych społeczeństw, a także ekspertyz muzykologicznych i postaci znakomitych kampanologów. Autor ma także nadzieję, że prezentowane właśnie efekty jego pracy zachęcą innych

badaczy do podjęcia dalszych badań nad kulturą materialną i duchową w zakresie rozpoznania dawnych dzwonów.

Autor pragnie złożyć podziękowanie Pani Profesor Zofii Głombiowskiej za pomoc w zakresie przekładu łacińskich inskrypcji nadzwonnych i Panu Profesorowi Marcelemu Tureczkowi za cenne uwagi recenzyjne.

Średniowieczne dzwoneczki pielgrzymie i dekoracyjne odkryte w miastach Pomorza Nadwiślańskiego

Tematem niniejszego opracowania są średniowieczne dzwoneczki pielgrzymie i dekoracyjne odkryte w miastach pomorskich. Autor wyraża przekonanie, że na konferencjach poświęconych sztuce wielkiej, często bardzo zaawansowanej artystycznie i technologicznie, warto prezentować także przedmioty drobne i masowo niegdyś produkowane, takie jak owe miniaturowe artefakty kampanologiczne. Można tu wspomnieć wcześniejsze wystąpienia autora, np. poświęcone kluczykom do zegarków kieszonkowych jako miniaturowym dziełom sztuki, a także guzikom gdańskich i europejskich firm odzieżowych drugiej połowy XIX w. Innym powodem obecnej prezentacji dzwoneczków pielgrzymich stała się dwudziesta rocznica zetknięcia się autora z tą kategorią obiektów w Muzeum Archeologicznym w Gdańsku.

Dzwoneczki pielgrzymie, popularne w czasach pełnego i późnego średniowiecza, w literaturze przedmiotu zajmują miejsce nie tylko wśród znaków religijnych, ale także wśród znaków o charakterze świeckim. Tak różne kwalifikacje nie wynikają przy tym bezpośrednio z charakteru (wyraźnie kultowego) inskrypcji umieszczonych na tych miniaturowych artefaktach. Warto w tym miejscu przywołać podstawowy katalog znaków późnośredniowiecznych zebranych w kolekcjach holenderskich, opracowany przez zespół pod kierownictwem Hendricka J. E. Beuningena (na razie trzytomowy).

Dzwoneczki określone przez tych badaczy jako *luidsklockje* nie zostały omówione w dziale znaków religijnych, zdominowanych przez plakiety poświęcone różnym sanktuariom i postaciom świętym, ani też nie uwzględniono ich w kategorii takich przedmiotów, jak *reliekarmen*, czyli ramiona

z relikwiami, krzyże amuletyczne z napisem *AGLA* (hebr. *Ate gebir leilam adonai*) i liczne ampułki. Dźwięczące dzwoneczki znalazły się w katalogu obok znaków świeckich, wśród których odnotowano również wiele znaków o charakterze erotycznym, takich jak wizerunek Arystotelesa i Filis. Niekiedy ukazywano je też obok nakładek na pasy, torebek i sakiewek oraz obiektów z przedstawieniami zamków i wyobrażeniami takich przedmiotów, jak korony, hełmy, nakrycia głowy, kusze, pochwy mieczów, topory, podkowy, miechy, rogi, serca, chorągwie kościelne oraz różnego typu broszki, kolczyki i klamerki.

W drugim tomie tego katalogu ukazano siedem dzwoneczków o różnych formach: trójwymiarowych i płaskich (il. 1), z zachowanymi na dwóch inskrypcjami. Na pierwszym trójwymiarowym artefakcie, datowanym na lata 1325–1375, odczytać można bardzo dobrze zachowany napis majuskułowy: *AVE MARIA GRACIA PLENA*, a na drugim, także trójwymiarowym, datowanym na okres 1350–1400, zidentyfikowano na szyi następujące litery: + *VANVRE(?) ESDAN*. Na pozostałych miniaturowych dzwoneczkach nie figurują żadne inskrypcje. W grupie tej zaprezentowano dwa dzwoneczki pielgrzymie w formie płaskiej zawieszki.

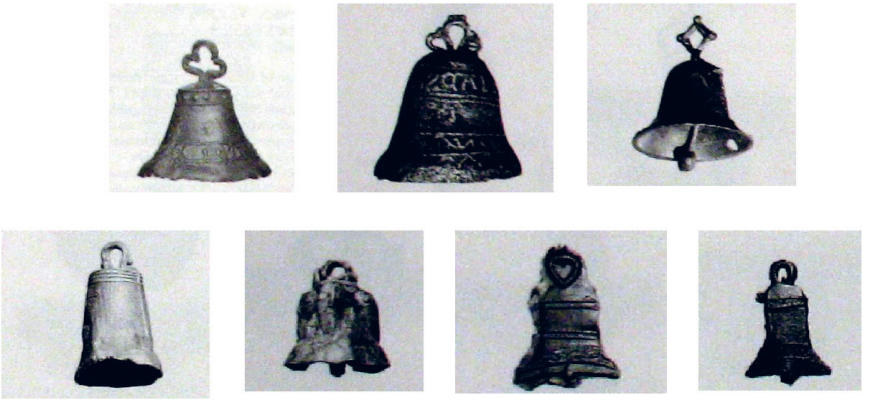

Il. 1. Dzwoneczki pielgrzymie w publikacji *Heilig en profaan 2*. Fot. Mikołaj A. Cholewicz

Należy się zgodzić z Krzysztofem Wachowskim, omawiającym na łamach „Archeologii Polski" średniowieczne pielgrzymki mieszkańców Śląska, że opracowanie materialnych śladów pielgrzymek w Polsce dalekie jest od kompletności. W ostatnich latach pojawiło się jednak kilka interesujących prac o odkryciach znaków pielgrzymich, dokonanych na terytorium Pomorza Nadwiślańskiego. Są to przede wszystkim publikacje Anny i Henryka Panerów o obiektach odkrytych w Gdańsku oraz Grażyny Nawrolskiej, zajmującej się kulturą materialną średniowiecznego i nowożytnego Elbląga.

W średniowiecznym świecie mikrokampanologicznym, rozpoznanym przez autora w wyniku studiów literatury przedmiotu i artefaktów odkrytych w Polsce i za granicą, dzwoneczki funkcjonowały w trzech kontekstach kulturowych: dwóch symbolicznych – kultowym i apotropaicznym (związanych z ekspozycją wiary i przekonań użytkownika) oraz dekoracyjnym (związanym z ozdobieniem ubioru użytkownika). Warto przy tym zauważyć, że wszystkie dzwoneczki średniowieczne pełniły uniwersalną funkcję apotropaiczną, połączoną z funkcją kultową, religijną lub dekoracyjną.

Wśród zachowanych niewielkich dzwoneczków średniowiecznych obserwujemy dwa odmienne typy tych obiektów. Dzwoneczkom należącym do typu pierwszego nadawano formę klasycznego klosza, charakterystycznego dla dzwonu monumentalnego, a tym z grupy drugiej – formę pustej kulki ażurowej, złożonej z dwóch połączonych półkul.

Do wykonania dzwoneczków służyły dwa stopy: stop cyny i ołowiu (ang. *pewter*) oraz mosiądz, czyli stop miedzi, cynku i cyny.

Dzwoneczki pielgrzymie, a więc kultowe, odlewano głównie ze stopu cyny i ołowiu. Dzwoneczki dekoracyjne z kolei wykonywano przede wszystkim z dwóch zlutowanych półkul z wytłoczonej i wyciętej blachy mosiężnej albo odlanych elementów cynowo-ołowianych, także później zlutowanych.

Wśród dzwoneczków pielgrzymich odlanych ze stopu cynowo-ołowianego należy wyróżnić dwa rodzaje. Pierwszy reprezentują dzwoneczki trójwymiarowe z zawieszonym wewnątrz sercem, a drugi dzwoneczki płaskie z dekorowanym odwrociem.

Dzwoneczki trójwymiarowe zawieszane były na miniaturowych koronach, przeważnie w formie prostych, płaskich uszek. Niekiedy uszka przybierały

kształt koniczyny (tak jak uchwyty gotyckich tłoków pieczętnych), z jednym lub z trzema otworami, bądź też rombu o dekorowanych narożach. Dzwoneczki płaskie miały także w zwieńczeniu proste, płaskie uszka, przeważnie okrągłe. Powierzchnia dzwoneczków była zazwyczaj gładka, choć niekiedy pokryta delikatnym szrafowaniem.

Należy podkreślić, iż w wielu europejskich centrach produkcji plakiet i pamiątek pielgrzymich wykonywano dzwoneczki z umieszczonymi na nich inskrypcjami, nie zawsze o zrozumiałej treści.

Wśród dzwoneczków średniowiecznych odkrytych w Gdańsku, a obecnie przechowywanych w kolekcjach prywatnych (około 20 egzemplarzy), wyróżnić można obiekty należące do obu typów, a więc: 1) dzwoneczki pielgrzymie i 2) artefakty dekorujące niegdyś odzież.

Przechowywane w kolekcjach prywatnych egzemplarze artefaktów pierwszego typu reprezentują dzwoneczki odlane ze stopu cyny i ołowiu o trójwymiarowej formie. Większe z nich były uzupełnione miniaturowym sercem. Na żadnym dzwoneczku poza jednym nie zachowało się w pełni zawieszenie. Kilka najmniejszych dzwoneczków posiadało bardzo uproszczony kształt z zawieszeniem wtopionym w ich miniaturową czapę.

Cztery dzwoneczki z tego zespołu są szczególnie interesujące. Należą one do obiektów o formie bardzo przypominającej wielki dzwon późnośredniowieczny. Dwa z nich (o wysokości 2,2 cm i 2,4 cm) są spłaszczone, a dwa pozostałe zachowały się w lepszym stanie. Pierwszy z nich, w doskonałym stanie, o wysokości 1,8 cm i średnicy 1,5 cm, ma powierzchnię dość gładką (il. 2). Drugi, o wysokości 2,5 cm, zachwyca dobrze zachowanym ornamentem u dołu płaszcza, podobnym do szrafowania stosowanego często na powierzchni plakiet i innych pamiątek pielgrzymich (il. 3). To właśnie podobieństwo do tych charakterystycznych w opracowaniu powierzchni obiektów od razu uwypukla funkcję artefaktu, wyprodukowanego prawdopodobnie w jednym z sanktuariów europejskich, np. Canterbury. Jego stosunkowo duże rozmiary świadczą o dążeniu do uzyskania efektu wyraźnego wyróżnienia obiektu zawieszonego na ubiorze – szacie lub kapeluszu.

Il. 2. Dzwoneczek pielgrzymi (cynowo-ołowiany).
Fot. Mikołaj A. Cholewicz

Il. 3. Dzwoneczek pielgrzymi (cynowo-ołowiany).
Fot. Mikołaj A. Cholewicz

Wśród dzwoneczków pozostających w gdańskich kolekcjach prywatnych tylko jeden może poszczycić się inskrypcją. Wykazuje on duże podobieństwo do wyżej przedstawionego dzwonka niderlandzkiego z niezrozumiałą inskrypcją (il. 4). Dzwoneczek (o wysokości 2,8 cm) jest niestety zgnieciony i tylko fragment lepiej zachowanej powierzchni umożliwia przeczytanie czterech liter majuskułowych, prawdopodobnie *SANC*, czyli początek wyrazu *sanctus* lub *sancta*. Należy on więc do dzwoneczków pielgrzymich i został sporządzony na pamiątkę świętego – patrona jednego z europejskich centrów pielgrzymkowych.

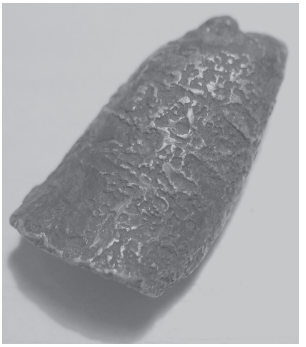

Il. 4. Dzwoneczek pielgrzymi (cynowo-ołowiany).
Fot. Mikołaj A. Cholewicz

Wśród dzwoneczków pielgrzymich przechowywanych w kolekcjach muzealnych uwagę zwracają przede wszystkim dwa obiekty, odkryte w latach osiemdziesiątych ubiegłego wieku w Gniewie przez Elżbietę Choińską-Bochdan. Są one bardzo interesujące ze względu na inskrypcje, które znalazły się na ich powierzchni. Zagadkowa pozostaje ich rzeczywista funkcja, jak również interpretacja znajdujących się na nich napisów. Dzwonki z Gniewa stanowią rzadki i ciekawy przykład artefaktów, których właściwa interpretacja dawnej funkcji zależy w chwili obecnej od metody identyfikacji epigraficznej struktury informacyjnej. Literatura kampanologiczna, bogata przede wszystkim w Niemczech, dowodzi istnienia ścisłych związków między pełnionymi przez te przedmioty funkcjami a utrwalonymi na nich tekstami o treści wotywnej, liturgicznej i apotropaicznej.

Dzwoneczki gniewskie mają niewielkie rozmiary, ale ich inskrypcje są do dziś dobrze zachowane. Napisy te były już przedmiotem ekspertyz przeprowadzonych przez dwóch profesorów: Aleksandra Gieysztora, najwybitniejszego znawcy historii pisma łacińskiego w Polsce, i Edwina Rozenkranza. Lekcje odczytów tych uczonych nie satysfakcjonowały jednak autorki studium o kultowych zabytkach gniewskich, szukała więc innych rozwiązań.

Wejście do tego kręgu badawczego przypominało, oczywiście w innej skali, dawną dyskusję nad rozszyfrowaniem pisma egipskiego, tak wspaniale zamkniętą przez Jeana-François Champolliona. Wieloletni kontakt autora z obiektami epigraficznymi nieodparcie nasuwał przypuszczenie, iż grawerunki umieszczone na dzwonkach gniewskich powinny mieć wyłącznie

wotywny charakter. Pomimo niewielkich rozmiarów napisy są dość dobrze zachowane. Podstawowa trudność wiąże się zatem nie z identyfikacją liter (poza kilkoma wyjątkami), a z właściwym odczytem pełnych słów. Nastąpiła więc potrzeba ponownego odczytania przeanalizowanych wcześniej inskrypcji. Autor nie zdecydował się, inaczej niż jego poprzednicy, na skomplikowane lekcje odczytów, zamierzał tylko w sposób rzetelny, bez żadnych spekulacji, ustalić bezpośrednią treść tekstów. Okazało się, że wcześniejsi badacze zupełnie inaczej odczytali litery, które dla autora przedstawiały się jako wyraźne i czytelne. Wynikało to zapewne z ich dotychczasowych doświadczeń naukowych – bardziej paleograficznych (dyplomatycznych) niż epigraficznych.

Rozległa znajomość epoki średniowiecznej mogła w wypadku dzwonków gniewskich rozbudzić u poprzedników autora wyobraźnię w kierunku odczytania i interpretacji inskrypcji. Wyobraźnia może jednak nakazywać budowanie nazbyt fantastycznych i niespotykanych w dziejach epigrafiki kombinacji formalnych i tekstowych. Badacze dzwonków zapomnieli o podstawowej dyrektywie metodologicznej, nakazującej dokładne rozpoznanie poszczególnych liter i znaków interpunkcyjnych oraz konfrontację źródłoznawczą z inskrypcjami innych artefaktów pochodzących z tej epoki, dobrze już opracowanymi przez innych badaczy (np. autorów serii wydawnictw źródeł epigraficznych, takich jak *Corpus des Inscriptions de la France Médiévale* czy *Die Deutschen Inschriften*, a także autorów wielu opracowań szczegółowych).

Przystępując jako trzeci obserwator do analizy napisów, autor przyjął zasadę rozumowania i kombinacji, która towarzyszyła mu w wieloletnich inwentaryzacjach epigraficznych. Założył więc, że inskrypcje zawierają albo całe słowa, albo tylko pierwsze litery słów złożonego hasła inskrypcyjnego. Przypuszczał, że w tak lakonicznych zespołach liter niemożliwe są kompozycje dwu- i trzyliterowe. Wykluczył także zdania, nastawiając się przede wszystkim, zgodnie z wotywnym przeznaczeniem artefaktów, na poszukiwanie modlitw (aktów wotywnych) oraz imion świętych. W ten sposób stosunkowo szybko zidentyfikował inskrypcję srebrnego dzwonka jako: *CATHARINA SVAS*. Odczyt liter dość jednoznacznie wskazuje na imię: Katarzyna, w łacińskim brzmieniu: *Catharina* (il. 5). Pewnych trudności nastręcza litera nie

w pełni zachowana, odczytywana jako *U*. W tym wypadku drugi człon napisu brzmiałby: *SUASORIA* (doradzająca, polecająca, w domyśle: opiece Boga). Gdyby (zamiast *U*) odczytywać fragment tej litery (co też jest możliwe) jako *C* lub *N*, to można by tę część napisu identyfikować jako *S(AN)C(T)A* lub *S(A)N(CT)A*. W tym układzie trudno określić znaczenie ostatniej w zespole litery *S*, którą należałoby identyfikować jako początek słowa, np. *suasoria*. Zespół liter na srebrnym dzwonku można więc odczytać jako: + *CATHARINA SVAS(ORIA)* lub: +*CATHARINA S(AN)C(T)A S(UASORIA)*.

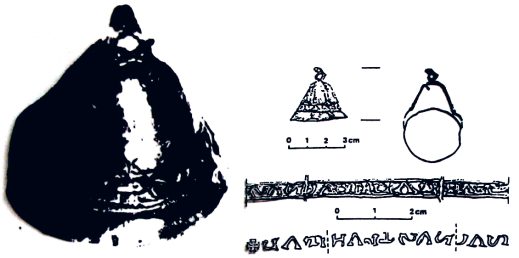

Il. 5. Dzwoneczek pielgrzymi (srebrny) odkryty w Gniewie (E. Choińska-Bochdan, *Znaleziska o charakterze kultowym z Gniewa*, „Pomorania Antiqua" 1988, t. 13). Fot. autor

Dzwoneczek cynowo-ołowiany okazał się bardziej skomplikowany w aspekcie rozpoznania treści umieszczonej na nim inskrypcji (il. 6). Po dłuższych obserwacjach autor zdecydował się na następującą identyfikację tego zespołu liter: + *TAICSHA ΩAN*. Podstawowa trudność polegała na ustaleniu zasady stworzenia napisu oraz właściwej lekcji odczytu dwóch (albo trzech) liter końcowych, tu rozszyfrowanych jako *A i Ω*. Obecnie można zaproponować dwa odczyty inskrypcji (możliwe pod warunkiem uprawnionej identyfikacji litery *A* jako odwróconej litery *V*, czytanej jako U lub V): 1) *TV I(ESV) C(HRISTE) S(ALVATOR) H(OMINVM) A Ω A(ME)N*, 2) *T(UUM) V(ERBUM) I(ESV) C(HRISTE) S(ALVATOR) H(OMINVM) AΩA(ME)N*.